



Ochrona zasobów wodnych

Zasadniczym założeniem ochrony wód jest utrzymanie ich w jak najlepszej czystości. W tym celu prowadzone są różnego rodzaju działania, mające na celu utrzymywanie jakości wód na poziomie ustalonym w obowiązujących przepisach, a także poprawa stanu tych, które tym przepisom nie odpowiadają.

Prawną podstawę ochrony wód w Polsce stanowi prawo wodne. Ustawa ta reguluje gospodarowanie wodami zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, a w szczególności kształtowanie i ochronę zasobów wodnych, korzystanie z wód oraz zarządzanie zasobami wodnymi. Gospodarowanie wodami jest prowadzone z zachowaniem zasady racjonalnego i całościowego traktowania zasobów wód powierzchniowych i podziemnych, z uwzględnieniem ich ilości i jakości. Prawo wodne, zawiera również zasady klasyfikowania wód pod względem stopnia ich czystości, a także warunki niezbędne do uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, czyli zezwolenia na odprowadzanie ścieków, wód opadowych, budowę urządzeń wodnych oraz te działania, które mogą mieć wpływ na jakość wód. Prawo wodne określa również kary nakładane za odprowadzanie nadmiernej ilości ścieków lub odprowadzanie oczyszczonych ścieków, nie spełniających założonych norm.

W związku cyklem obiegu wody w przyrodzie ogromne znaczenie dla ochrony wód mają również działania zmierzające do ograniczenia zanieczyszczenia gleby i powietrza. Największym zagrożeniem powodującym przedostawanie się niepożądanych substancji z gleb do wód jest nadmierna erozja czyli wypłukiwanie wierzchnich warstw gleby przez wody opadowe. W przypadku terenów użytkowanych rolniczo, erozja powoduje również wypłukiwanie związków fosforu i azotu zawartych w stosowanych nawozach, co przyczynia się do eutrofizacji wód.

W przypadku zanieczyszczeń atmosfery dąży się do zmniejszenia emisji niepożądanych substancji jak metale ciężkie, popioły, gazy trujące, kwasy i inne substancje, które po zmieszaniu się z opadami atmosferycznymi powodują powstawanie tzw. kwaśnych deszczy. Deszcze te powodują zakwaszenie oraz zanieczyszczenie rzek i jezior.

Wbrew pozorom fakt, że 75% powierzchni ziemi zajmują wody wcale nie oznacza, że mamy jej w nadmiarze. Wody słodkie, tak przez nas pożądane, stanowią zaledwie 2,5% zasobów wodnych świata i nawet z tej części nie możemy w pełni korzystać. Większość z nich, bo aż 69%, stanowi woda związana w lodzie i lodowcach. Tylko 1% wody słodkiej stanowią wody powierzchniowe. Pozostałe 30% to wody podziemne.

Pod względem wielkości zasobów wodnych Polska jest jednym z najuboższych krajów w Europie. Zajmując dopiero 26 miejsce. Choć trudno w to uwierzyć, pod tym względem jest często porównywana z pustynnym Egiptem.

Większość ujęć wody w naszym kraju pochodzi ze studni głębinowych. Z zasobów rzek i zbiorników wodnych natomiast korzysta przemysł. Smutną prawdą jest, że praktycznie nie posiadamy już rzek i jezior, w których woda byłaby zdatna do picia. Większość z nich to wody V klasy czystości, co oznacza że są to one najbardziej zanieczyszczone. Również zasoby szeroko do tej pory eksploatowanych wód podziemnych maleją coraz bardziej, powodując konieczność ich uzupełniania wodami powierzchniowymi.

Działania te zwiększają ryzyko przedostawania się zanieczyszczeń, rodząc podrażającą koszty eksploatacji konieczność dezynfekcji tych ujęć. Wszystko to w połączeniu z niską sumą opadów atmosferycznych przyczynia się, do drastycznego zmniejszenia i tak już niewielkich zasobów wodnych w naszym kraju.